

Sygn. akt V ACa 99/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SO del. Anna Daniszewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko (...) w U.

o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 listopada 2015 r. sygn. akt I C 228/15

I. oddała apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. V ACa 99/16

UZASADNIENIE

Powódka H. K. wniosła o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały Walnego Zgromadzenia (...) (...) w U. odbytego w dniach 18-20 maja 2015 r. w sprawie wyboru nowego składu Rady Nadzorczej Spółdzielni.

W uzasadnieniu pozwu twierdziła, że wybór nowej Rady Nadzorczej odbył się z naruszeniem licznych przepisów statutu spółdzielni. W szczególności powódka zarzuciła:

- naruszenie (...) statutu poprzez niesporządzenie listy zgłoszonych kandydatów na członków Rady;
- naruszenie (...) statutu poprzez uniemożliwienie pełnej prezentacji kandydatów, a sama prezentacja była fikcją.

W toku rozprawy w dniu 28 października 2015 r. powódka ograniczyła żądanie do uchylenia uchwały dotyczącej wyboru nowych członków Rady Nadzorczej, wskazując dodatkowo, że do Rady wybrano osoby, które wcześniej przez dwie kolejne kadencje były już w Radzie.

Pozwana (...)w U. wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana podniosła, iż żaden z przepisów statutu ani ustawy nie został w trakcie Zgromadzenia naruszony, w związku z czym nie ma podstaw do uchylenia zaskarżonej uchwały.

Pozwana podniosła również zarzut wniesienia pozwu z naruszeniem sześciotygodniowego terminu przewidzianego art. 42 § 6 ustawy Prawo spółdzielcze.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 197zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniach 18-20.05.2015 r. odbyło się (w trzech grupach) Walne Zgromadzenie (...) (...) w U.. Jednym z punktów porządku obrad Zgromadzenia był wybór nowego składu Rady Nadzorczej spółdzielni.

W dniu 5 maja 2015 r. sporządzona została lista kandydatów do Rady Nadzorczej w wyborach przewidzianych na 18-20 maja 2015 r. Lista ta była korygowana po rezygnacji niektórych kandydatów.

Każdy z kandydatów na członka Rady Nadzorczej składał oświadczenie w którym udzielał odpowiedzi na następujące pytania:

- czy jest zatrudniony w (...)
- czy prowadzi działalność konkurencyjną wobec spółdzielni?
- czy pozostaje w sporze sądowym ze spółdzielnią?
- czy zalega z wnoszeniem opłat eksploatacyjnych?
- czy był i w ilu kadencjach członkiem Rady Nadzorczej spółdzielni?

Oświadczenia złożone zostały zgodnie z wymogami przewidzianymi przez (...) statutu Spółdzielni. Każde oświadczenie zostało osobiście podpisane przez kandydata. Na oświadczeniu umieszczono datę jego złożenia.

Jednym z kandydatów do Rady Nadzorczej spółdzielni była powódka H. K..

W trakcie każdej z trzech części zgromadzenia członków spółdzielni kandydaci do Rady mieli możliwość przedstawienia się, wszyscy kandydaci złożyli oświadczenia zgodne z treścią wcześniejszych oświadczeń złożonych na piśmie zgodnie z wymogiem (...) statutu, za wyjątkiem oświadczenia o tym, ile razy byli wcześniej członkami Rady Nadzorczej spółdzielni.

W czasie wszystkich części zgromadzenia żaden z kandydatów nie wypowiedział się na temat wcześniejszego członkostwa w Radzie Nadzorczej spółdzielni.

W czasie zgromadzenia nie pozbawiano uczestników możliwości zadawania pytań kandydatom do Rady, zaś kandydatom nie ograniczono możliwości szerszej prezentacji.

Komisja mandatowo – skrutacyjna powołana do obsługi każdej części zgromadzenia obliczała ilość głosów oddanych na poszczególnych kandydatów, po czym ustalono którzy z kandydatów zostali wybrani do nowej Rady Nadzorczej. Powódka uzyskała zbyt mało głosów, by zostać członkiem Rady Nadzorczej.

Członkami nowej Rady Nadzorczej (...) zostali: J. M., S. R., U. G., A. J., Z. O., J. S., J. W., U. N., T. Ś.. Z wybranych osób najwięcej głosów (84) uzyskała J. M., zaś najmniej (61) U. N.. Powódka H. K. uzyskała jedynie 39 głosów poparcia.

Żaden z nowo wybranych członków Rady Nadzorczej spółdzielni nie był wcześniej członkiem Rady dłużej niż przez dwie kolejne kadencje.

Sąd Okręgowy wskazał, iż pierwotne roszczenie powódki o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia (...) (...) w U. odbytego w dniach 18-20 maja 2015 r. w sprawie wyboru nowego składu Rady Nadzorczej spółdzielni lub o stwierdzenie nieważności tejże uchwały ostatecznie zostało ograniczone do żądania uchylenia uchwały w trybie art. 42 ustawy prawo spółdzielcze.

Zgodnie z § 2 cytowanego wyżej przepisu tylko uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Natomiast w myśl § 3 art. 42 prawa spółdzielczego ustawa sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni, albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka, może być zaskarżona do sądu, a prawo wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały przysługuje każdemu członkowi.

W niniejszej sprawie roszczenie o uchylenie uchwały powódka wywodziła z naruszenia (...)(...) statutu spółdzielni. Podstawowym zarzutem powódki był brak pełnej odpowiedzi kandydatów do Rady, w szczególności brak informacji o tym, przez ile kadencji pełnili oni funkcję członka Rady.

Sąd meriti ustalił, iż wszyscy kandydaci do Rady odpowiedzieli na pytanie: czy oraz ile razy byli członkami Rady Nadzorczej, z tym jednak że była to odpowiedź na piśmie w formie oświadczenia. Prawdziwy jest zarzut powódki, iż kandydaci do Rady nie wypowiedzieli się w tej kwestii w trakcie poszczególnych części zgromadzenia, gdyż wszyscy ograniczyli się do odpowiedzi na cztery pierwsze pytania, o których mowa w (...) statutu, pomijając w ustnych oświadczeniach pytanie o liczbę kadencji pełnionych w R..

W ocenie Sądu Okręgowego, brak odpowiedzi na powyższe pytanie w trakcie zebrania nie miał jednak żadnego znaczenia dla oceny zasadności zarzutów powódki, w sytuacji gdy spółdzielnia wykazała w sposób nie budzący wątpliwości, że żaden z nowo wybranych członków Rady nie pełnił tej funkcji wcześniej przez dwie kolejne kadencje. Brak osobistej prezentacji w tym zakresie w postaci oświadczenia na zgromadzeniu nie może być potraktowany jako naruszenie statutu, które miało wpływ na wynik głosowania i które mogłoby wywołać skutek w postaci uchylenia uchwały.

Sąd meriti podkreślił, iż sama powódka – również kandydatka do Rady – nie złożyła ustnego oświadczenia na zgromadzeniu, czy była już kiedyś w R. i przez ile kadencji. Dopiero niekorzystny dla niej wynik głosowania spowodował, iż dopatrzyła się w braku tego oświadczenia uchybienia, z powodu którego można podważyć chwałę o powołaniu nowego składu (...).

Sąd Okręgowy zważył ponadto, że przepis art. 8⁽²⁾ ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych obowiązujący od 31 lipca 2007 r. a zakazujący pełnienia funkcji członka Rady Nadzorczej Spółdzielni przez więcej niż dwie kolejne kadencje w sposób oczywisty mógł mieć zastosowanie dopiero do Rady Nadzorczej (...) wybieranej w roku 2009 i następnych, czyli 2012 r. i 2015 r. Zakazu ustanowionego cytowanym przepisem w pozwanej spółdzielni nie naruszono, gdyż żaden z nowych członków Rady wybranej w maju 2015r. nie był członkiem Rady wybranej w roku 2009, a to oznacza, że wybór w roku 2015 w stosunku do niektórych z nich był dopiero wyborem na drugą kolejną kadencję w rozumieniu art. 8⁽²⁾ ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Przepis art. 8⁽²⁾ ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wszedł w życie dopiero z dniem 31 lipca 2007r. i dotyczyć mógł wyłącznie rad nadzorczych spółdzielni wybieranych po tej dacie

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut naruszenia (...) statutu spółdzielni, mówiącego o obowiązku zarządu sporządzenia listy zgłoszonych kandydatów na członków Rady Nadzorczej, którzy wyrazili zgodę na kandydowanie i obowiązku poddawania tej listy pod głosowanie na każdej części Walnego Zgromadzenia.

Sąd Okręgowy podniósł, iż pozwana wykazała, że lista kandydatów została sporządzona, a dodatkowo wskazywała, jak lista ta uległa modyfikacji na skutek rezygnacji niektórych kandydatów.

Niesłuszny okazał się również zarzut powódki, iż kandydaci na członków Rady nie mieli możliwości pełnego przedstawienia swoich kandydatur, a uczestnicy zebrań możliwości zadawania im pytań. Odtworzony w toku rozprawy w dniu 25 listopada 2015 r. fragment nagrania przebiegu zgromadzenia z dnia 18 maja 2015 r. w części, w której miały miejsce prezentacje kandydatów, wyraźnie wskazuje, iż kandydatom nie ograniczono możliwości wystąpień, ani też nie zabraniano zadawania im pytań. Prowadzący zebranie umożliwiał zadawanie pytań, które jednak nie padały. Po odsłuchaniu nagrania strony niniejszego procesu zgodnie stwierdziły, iż nikt nie zgłaszał chęci zadawania dodatkowych pytań, a sami kandydaci włącznie z powódką nie widzieli potrzeby dodatkowej prezentacji, aniżeli odpowiedź na pytania związane z treścią (...) statutu (oczywiście z pominięciem liczby kadencji pełnionych w Radzie Nadzorczej).

Mając do dyspozycji wyjątkowo bogaty materiał dowodowy dotyczący przebiegu trzech części Zgromadzenia(...) (...) i biorąc pod uwagę charakter zarzutów stawianych przez powódkę, Sąd Okręgowy - jako zbędny dla rozstrzygnięcia - oddalił jej wniosek dowodowy o przesłuchanie świadków zawnioskowanych w piśmie z 16 listopada 2015 r., a także dowód z przesłuchania świadków J. P. i T. Ś. zawnioskowany przez stronę pozwaną. Przeprowadzenie powyższych dowodów zbędnie przedłużyłoby niniejsze postępowanie.

W opinii Sądu meriti, niezasadny okazał się zarzut pozwanej o naruszeniu przez powódkę treści art. 42 § 6 ustawy Prawo Spółdzielcze przez zaskarżenie uchwały po upływie terminu sześciotygodniowego.

Pozwana nie podważyła dokumentu przedłożonego przez powódkę potwierdzającego nadanie pozwu do Sądu w dniu 1 lipca 2015r. , czyli w ostatnim dniu terminu ustawowego.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 10 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od tego wyroku wywiodła powódka zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 227 k.p.c., art. 299 § 1 k.p.c. oraz art. 224 § 1 k.p.c. przejawiające się w oddaleniu przez Sąd Okręgowy zawnioskowanych przez stronę powodową dowodów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony, a także zamknięciu przez Przewodniczącego rozprawy w sytuacji, gdy nie zostały dotąd wyjaśnione wszystkie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w szczególności fakty takie, jak prawidłowość przeprowadzenia wszystkich części Walnego Zgromadzenia Członków (...) (...) w U., przede wszystkim w zakresie sposobu wywoływania i dokonywania prezentacji kolejnych kandydatów na członków Rady Nadzorczej z pominięciem(...)statutu Spółdzielni;

b) art. 217 § 1 k.p.c., 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych strony powodowej, jako nieprzydatnych do wykazania istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia pomimo, że brak było przesłanek pozwalających na pominięcie dowodów, o jakich mowa w 217 § 2 lub 3 k.p.c., a ponadto zachodziła konieczność odparcia twierdzeń strony przeciwnej, wskutek umożliwienia jej przez Przewodniczącego przedłożenia w toku sprawy dokumentów, dotyczących kadencyjności poszczególnych członków Rady Nadzorczej;

c) art. 207 § 3 i 6 k.p.c. poprzez zarządzenie złożenia przez stronę pozwaną dalszego pisma procesowego wraz z wnioskami dowodowymi i uniemożliwienia złożenia takiego pisma przez stronę powodową, pomimo zaznaczenia potrzeby wydania stosownej decyzji na dalszym etapie postępowania, zastosowanie wobec powódki rygoru prekluzji dowodowej, podczas gdy sporządziła ona pozew bez pomocy zawodowego pełnomocnika, która to okoliczność była podnoszona przez Sąd I instancji, co godziło w zasadę obiektywizmu oraz zasadę równości stron wskutek uwzględnienia wyłącznie twierdzeń i dowodów pozwanej bez uwzględnienia twierdzeń powódki i to już na samym początku postępowania;

d) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, co skutkowało bezkrytycznym przyjęciem stanowiska strony pozwanej, bowiem z pominięciem twierdzeń i zarzutów strony powodowej oraz zeznań świadka R. R., nadto bez przeprowadzenia postępowania dowodowego ukierunkowanego na wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, że oświadczenia kandydatów na członków Rady Nadzorczej zostały złożone zgodnie z (...) statutu Spółdzielni, że podczas wszystkich trzech części Walnego Zgromadzenia każdy z kandydatów miał możliwość swobodnej prezentacji swojej kandydatury, a uczestnicy mogli swobodnie zadawać im pytania, że strona pozwana wykazała w sposób niebudzący wątpliwości, iż lista kandydatów została sporządzona przed rozpoczęciem Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, wreszcie że powódka dopiero wskutek niekorzystnego dla siebie wyniku głosowania dopatrzyła się uchybienia, z powodu którego zdecydowała się podważyć zaskarżoną uchwałę pozwanej o powołaniu nowego składu Rady Nadzorczej.

W przypadku nieuwzględnienia apelacji, skarżąca wniosła o nieobciążanie jej na podstawie art. 102 k.p.c. kosztami postępowania odwoławczego.

Skarżąca zarzuciła, iż wniosła pozew osobiście, bez pomocy zawodowego pełnomocnika. Początkowo miała problem z uzyskaniem dostępu do dokumentacji pozwanej, w tym protokołów z wszystkich trzech części Walnego Zgromadzenia Członków (...) (...) w U., jakie odbyło się w dniach 18-21 maja 2015r. Powyższe zaś wpłynęło na możliwość merytorycznej oceny przez powódkę powziętych, a zaskarżonych w niniejszym postępowaniu uchwał pozwanej oraz na sprecyzowanie przez nią wszystkich zarzutów, twierdzeń i stosownych wniosków dowodowych.

Wskazała, że przy doręczeniu jej odpisu odpowiedzi na pozew nie pouczono jej chociażby o treści art. 207 § 6 k.p.c. Ze względu natomiast na prekluzję, pełnomocnik powódki zmuszony był do działania wyłącznie w granicach zarzutów i treści pozwu, pomimo sygnalizowania Sądowi I instancji powyższej okoliczności oraz istnienia innych uchybień podczas przeprowadzenia Walnego Zgromadzenia, m.in.: nieprawidłowego obliczenia głosów oddanych w wyborach do Rady Nadzorczej w głosowaniu w II części Walnego Zgromadzenia, gdzie w protokole Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej tego Zgromadzenia na stronie 2 wskazano liczbę 53 osób uprawnionych do głosowania, a już na stronie 3 wpisano, iż podczas II tury głosów ważnych oddano 44, nieważnych 10, co stanowi sumę 54, a nie 53 głosów i mogło mieć wpływ na wynik głosowania; czy też nieuwzględnienia przez Sąd, że podczas liczenia głosów podczas I części Walnego Zgromadzenia, poza salą obrad, zachodziła potrzeba korzystania z tzw. „pomocy technicznej”, stąd też powódka interweniowała w tej kwestii, próbując przypilnować, by liczenie głosów odbyło się w sposób prawidłowy, tj. bez udziału osób trzecich.

Skarżąca podniosła, iż w toku postępowania zobowiązano pozwaną do przedłożenia stosownej dokumentacji, lecz nie umożliwiono pełnomocnikowi skarżącej, pomimo zgłoszonego wniosku, złożenia pisma w trybie art. 207 § 3 zd. 2 k.p.c., a przeciw w myśl art. 217 § 1 k.p.c., mogła aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

Stąd też za niezasadne skarżąca uznała oddalenie jej wniosków dowodowych, zwłaszcza dowodu z przesłuchania jej w charakterze strony.

Skarżąca zakwestionowała oświadczenia J. C., U. G., J. M., S. T., J. W., K. K., które – w jej ocenie - nie zostały wypełnione po myśli (...) Statutu Spółdzielni, ani też należyście zweryfikowane przez samą pozwaną. I tak m.in. w oświadczeniu J. M. brak jest informacji o ilości piastowanych przez nią kadencji w Radzie Nadzorczej.

Ponadto, co wynika wprost ze wszystkich trzech protokołów Walnego Zgromadzenia oraz zeznań świadków, prezentacja kandydatów na członków Rady Nadzorczej ograniczona została, zwłaszcza na I części Walnego Zgromadzenia, do złożenia przez nich oświadczenia „4 x nie”, a więc z pominięciem wymogu podania danych, zgodnie z (...) Statutu Spółdzielni. I chociaż w zasadzie nie padały pytania z sali o kadencyjność poszczególnych osób, nie oznacza to zupełnej dowolności w ich prezentacji.

Zdaniem skarżącej, niepełna prezentacja kandydatów miała istotny wpływ na powzięcie przez uprawnionych do głosowania członków takich, a nie innych decyzji o wyborze konkretnych osób do Rady Nadzorczej. Skarżąca wskazała, iż osobiście rozmawiała po głosowaniu z obecnymi na Walnym Zgromadzeniu członkami, większość osób głosowała „w ciemno”.

W opinii skarżącej, na wynik głosowania wpływ miała nieprawdziwa argumentacja i nieprawdziwe fakty, dotyczące jej osoby, zaś odstępianie od przesłuchania jej w charakterze strony spowodowało, że Sąd meriti dysponował niepełnym materiałem dowodowym.

Skarżąca wskazała, że niektórzy kandydaci nie byli obecni na wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia, a powodem tego był nieprawidłowy sposób prowadzenia części Walnego Zgromadzenia.

Zdaniem skarżącej, zaskarżona uchwała została podjęta, pomimo nieprawidłowej prezentacji poszczególnych kandydatów do Rady Nadzorczej, a tak powzięta uchwała godziła w interesy członków spółdzielni.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. **Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami** lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), **skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjętą sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.** Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. **W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów,** uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Takiego działania skarżącej zabrakło w rozpoznawanej sprawie.

Skarżąca niezasadnie podnosi zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Skarżąca upatruje naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, z pominięciem jej twierzeń i zarzutów oraz zeznań świadka R. R.. W opinii skarżącej, nie doszło do przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania, że oświadczenia kandydatów na członka Rady Nadzorczej zostały złożone zgodnie z (...) statutu Spółdzielni, że podczas wszystkich trzech części Walnego Zgromadzenia każdy z kandydatów miał możliwość swobodnej prezentacji swojej kandydatury, a uczestnicy mogli swobodnie zadawać im pytania oraz że lista kandydatów została sporządzona przed rozpoczęciem Walnego Zgromadzenia Spółdzielni.

Dla porządku wyjaśnić należy istotę rozpoznawanej sprawy oraz niezbędny zakres postępowania dowodowego.

Otóż skarżąca składając pozew domagała się uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia (...) (...) w U..

Ostatecznie, przed zamknięciem rozprawy, reprezentująca powódkę profesjonalny pełnomocnik wskazała, że podstawowym zarzutem mającym uzasadnić uchylenie wymienionej uchwały jest naruszenie (...) Statutu pozwanej Spółdzielni.

Podkreślenia wymaga, że uchylenia uchwały organów spółdzielni można się domagać w przypadku, gdy chodzi o nieważność względną (art. 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze).

Przepis art. art. 42 § 3 ustawy dnia 16 września 1982r. Prawo spółdzielcze stanowi, iż **uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu** bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu. Sprzeczność uchwały z postanowieniami statutu może być podstawą do uchylenia uchwały, w sytuacji gdy nie zachodzi sprzeczność uchwały z przepisami prawa, jak również mogą być sytuacje takie, kiedy na mocy powiązania z konkretnymi regulacjami prawa spółdzielczego, do nich odsyłającymi, naruszenie statutu będzie równoznaczne z naruszeniem przepisów prawa, co będzie mogło skutkować

stwierdzeniem nieważności uchwały, nie zaś jej uchyleciem. W niniejszej sprawie sformułowanie podstawy faktycznej powództwa uzasadniało zbadanie istnienia podstaw do uchylecia uchwały w trybie art. 42 § 3 prawa spółdzielczego.

Jak już wskazano, uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu jest dotknięta względną nieważnością. Oznacza to, że osoby, którym przysługuje legitymacja czynna do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały, mogą podważać jej moc obowiązującą zasadniczo w trybie powództwa o uchylenie. Sama niezgodność uchwały z postanowieniami statutu może się wyrażać zarówno w treści uchwały, jak i wadach postępowania prowadzącego do jej wydania. Oznacza to, że członek spółdzielni wytaczając powództwo na podstawie art. 42 § 3 może powoływać zarzuty o charakterze merytorycznym (odnoszące się do niezgodności treści uchwały z postanowieniami statutu), jak i formalne (wskazujące wady postępowania). Jednakże uchybienia natury formalnej, które miały miejsce przy podjęciu uchwały uzasadniają uchylenie tej uchwały, jeżeli **miały lub mogły mieć wpływ na jej istotną treść**.

Wyraźnego zaznaczenia wymaga też, że w sytuacji gdy powódka wносиła o uchylenie uchwały jedynie z uwagi na sprzeczność procedury jej podjęcia z (...) Statutu Spółdzielni, to żądaniem tym Sąd meriti był związany z mocy art. 321 § 1 k.p.c. Oznacza to, że przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego mogły być tylko okoliczności zmierzające co do wyjaśnienia, czy doszło do naruszenia postanowienia (...) Statutu Spółdzielni, które skutkowałyby koniecznością uchylenia uchwały wskazanej w treści pozwu.

Zgodnie z treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzić ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód, więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Sąd może procedować zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2008 r., III CSK 17/08, Lex nr 424385).

W tym kontekście odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że skarżąca może obecnie skutecznie zgłaszać jedynie te zarzuty, które pozostają w funkcjonalnym związku ze zgłoszonym przez nią roszczeniem i tylko w zakresie podstawy faktycznej wytoczonego powództwa. Pozostałe zarzuty, czy to zgłoszone po raz pierwszy w apelacji, czy też stanowiące rozszerzenie podstawy faktycznej powództwa nie mogą zostać uwzględnione.

Nie ma racji skarżąca zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez skarżącą, a niezbędne do wyjaśnienia okoliczności sprawy i oceny zasadności powództwa. Sąd Okręgowy wyciągnął też prawidłowe wnioski z przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Okręgowy nie przyjął, że oświadczenia kandydatów na członków Rady Nadzorczej zostały złożone zgodnie z (...) Statutu Spółdzielni. Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że każdy z kandydatów miał możliwość swobodnej prezentacji swojej kandydatury na Walnym Zgromadzeniu, a uczestnicy mogli swobodnie zadawać im pytania. Skarżąca nie zarzucała, ostatecznie, precyzując podstawę faktyczną żądania, nieprawidłowości w sporządzaniu listy kandydatów do Rady Nadzorczej.

Niezasadnie zarzuca skarżąca naruszenie art. 227 k.p.c., art. 299 § 1 k.p.c. oraz art. 224 § 1 k.p.c. przejawiające się w oddaleniu zawnioskowanych przez nią dowodów, w szczególności dowodu z przesłuchania jej w charakterze strony i przedwczesnym zamknięciu rozprawy.

Wskazać należy, że Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził wszystkie dowody mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec bezspornego ustalenia, że nie doszło do pełnej prezentacji kandydatów do Rady Nadzorczej na Walnym Zgromadzeniu, ściśle z postanowieniami (...) Statutu Spółdzielni słusznie Sąd Okręgowy uznał za zbędne przeprowadzanie dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony. Sąd Okręgowy zamknął rozprawę dopiero po wyjaśnieniu wszystkich faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Nie było przy tym ,

jak zarzuca skarżąca, potrzeby badania prawidłowości przeprowadzenia wszystkich części Walnego Zgromadzenia Członków (...) (...) w U. w zakresie sposobu wywoływania kolejnych kandydatów na członków Rady Nadzorczej, bowiem takich zarzutów skarżąca nie powołała w ramach podstawy faktycznej swojego żądania.

Wbrew zarzutom apelującej, zeznania świadka R. R. nie mogą skutkować uwzględnieniem powództwa. Po pierwsze faktycznie R. R. zeznała, że głosowała - jak to ujęła - „w ciemno”, ale nie wynikało to li tylko z braku prezentacji kandydatów. Świadek podała, że nie słyszała, aby kandydaci mówili wcześniej o kadencyjności w Radzie Nadzorczej, a nie zadawała pytań kandydatom, bo ich nie знаła. Poza tym świadek wskazała, że ma żal do spółdzielni.

Nie było w sprawie konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania skarżącej w charakterze strony.

W myśl art. 299 k.p.c. - jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów **może dopuścić** dowód z przesłuchania stron.

Dowód z przesłuchania stron jest dowodem subsydiarnym, dowód ten ma charakter dobrowolnego, dwustronnego oraz symetrycznego osobowego środka dowodowego. Powinien być przeprowadzony jedynie wówczas, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie zostały dostatecznie wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie należy dopuszczać dowodu z przesłuchania stron, jeżeli sąd za pomocą innych środków dowodowych wyrobi sobie przekonanie, co do stanu faktycznego i zgłoszonych przez strony żądań. Sąd nie tylko nie ma obowiązku uwzględnienia tego wniosku dowodowego, ale ewentualne przeprowadzenie dowodu w takiej sytuacji miałyby charakter uchybienia procesowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 czerwca 2016r. I ACa 1215/15, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1946 r., C III 719/45, OSN 1948, Nr 2, poz. 34).

Sąd Okręgowy nie naruszył również art. 217 § 1 k.p.c., 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych strony skarżącej jako nieprzydatnych.

Nie było kwestionowane, że kandydaci do Rady Nadzorczej nie zaprezentowali się w pełnym zakresie, a zatem przeprowadzanie dowodów w celu potwierdzenia tego faktu było zbędne i słusznie Sąd meriti oddalił wnioski dowodowe zgłoszone na tę okoliczność. Pozostałe wnioski dowodowe obejmowały okoliczności niezwiązane z przedmiotem rozstrzygnięcia np. odnosiły się do powodów rezygnacji niektórych kandydatów z kandydowania do Rady Nadzorczej, sposobu liczenia głosów, a nie było żadnych podstaw, by prowadzić w tym kierunku postępowanie dowodowe. Nie zachodziła też konieczność odpierania przez skarżącą twierdzeń strony przeciwnej w przedmiocie kadencyjności poszczególnych członków Rady Nadzorczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie naruszono przy wydaniu zaskarżonego wyroku art. 207 § 3 i 6 k.p.c.

Skarżąca była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który mógł składać wniosek o zezwolenie na złożenie pisma procesowego, zaś inicjatywa dowodowa stron nie była niczym ograniczona, z wyjątkiem związku oferowanych dowodów z przedmiotem postępowania.

Nie ma wpływu na zasadność apelacji fakt, że skarżąca sporządziła pozew bez pomocy zawodowego pełnomocnika. Dzieje się tak w procesie cywilnym bardzo często, a ustawodawca nie przewidział żadnych wyjątków dla stron działających bez pełnomocnika, pozwalających na pominięcie terminów, w których można zgłaszać roszczenia, zarzuty itp.

Sam fakt samodzielnego sporządzenia pisma wszczynającego sprawę przez stronę nie narusza zasady obiektywizmu oraz zasady równości stron.

Sąd Apelacyjny nie może odnieść się do zarzutu wpływu na wynik głosowania nieprawdziwej argumentacji i nieprawdziwych faktów, dotyczących osoby skarżącej podawanych przez osoby biorące udział w Walnym Zgromadzeniu. To pozostaje poza przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Podobnie rzecz przedstawia

się z przyczyną nieobecności niektórych kandydatów do Rady Nadzorczej na poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia.

Wyjaśnić zaś trzeba szerzej kwestię skuteczności podjęcia uchwały o wyborze członków Rady Nadzorczej pomimo niepełnej prezentacji dokonanej przez te osoby w trakcie Walnego Zgromadzenia, bo to zagadnienie stanowiło główny przedmiot rozpoznawanej sprawy.

Nie budzi wątpliwości, że w trakcie Walnego Zgromadzenia kandydaci do Rady Nadzorczej dokonując swojej prezentacji nie podali wszystkich informacji na temat swojej osoby wymaganych w treści(...)Statutu Spółdzielni.

Przedmiotem postępowania było zatem rozstrzygnięcie, czy powyższe winno skutkować uchYLENIEM uchwały o wyborze członków Rady Nadzorczej. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie może to stanowić postawy do uwzględnienia powództwa i uchYLENIA przedmiotowej uchwały.

Z art. art. 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze wynika, że uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu jest dotknięta względną nieważnością. Uchybienia natury formalnej, które miały miejsce przy podjęciu uchwały uzasadniają uchylenie tej uchwały, jeżeli miały lub mogły mieć wpływ na jej istotną treść.

Wpływ formalnego uchybienia na podjęcie czy treść uchwały podjętej przez organy spółdzielni jest okolicznością faktyczną, która w razie, gdy nie została w toku postępowania przyznana przez stronę przeciwną, podlega wykazaniu stosownie do reguł przewidzianych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Gdy nie jest możliwa ocena wpływu zdarzenia, które już zaistniało, a konieczna jest ocena zdarzenia prawdopodobnego i jego wpływu na podjęcie uchwał, to udowodnieniu podlega zarówno prawdopodobieństwo zdarzenia, jak i ewentualność jego wpływu na uchwały, przy czym, chociaż przesłanki prawdopodobieństwa i ewentualności z natury rzeczy charakteryzują się jedynie stopniowaniem przewidywalności zjawiska, nie zaś pewnością jego zaistnienia, to jednak obie te przesłanki muszą być realne w sensie ich oparcia o konkretne podstawy, nie zaś jedynie o teoretyczne przypuszczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 marca 2014 r. I ACa 572/13, LEX nr 1480559, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 1965 r., II PR 265/65).

W niniejszej sprawie powódka nie wykazała, aby wskazywane przez nią i wyżej omówione uchybienie popełnione w trakcie prezentacji kandydatów do Rady Nadzorczej, które zaliczyć należy do zarzutów formalnych, miało wpływ lub mogło mieć wpływ na treść zaskarżonej uchwały. Nie dowiodła, aby w przypadku gdyby członkowie spółdzielni wiedzieli, czy i ile kadencji poszczególni kandydaci byli już członkami Rady Nadzorczej wynik głosowania nad sporną uchwałą byłby inny.

Podkreślenia wymaga, że sama skarżąca, mimo podnoszonych nieprawidłowości była obecna na Walnym Zgromadzeniu, miała możliwość nie tylko zapytania kandydatów o to, czy i ile razy byli już członkami Rady Nadzorczej, a nie tylko nie zadała takiego pytania, ale też sama nie widziała konieczności, aby kandydując do Rady prawidłowo przedstawić swoją sylwetkę pod tym kątem. Znała zaś treść Statutu i nie widziała konieczności zaprezentowania się w zgodzie z jego postanowieniami. W trakcie Zgromadzenia zabierała głos, przy czym nie kwestionowała sposobu prezentacji poszczególnych kandydatów. Co więcej, skoro obawiała się, że do Rady dostaną się osoby - w jej ocenie - niepowołane, zaniechała przedstawić się prawidłowo, co być może wzbudziłoby czujność pozostałych osób biorących udział w Zgromadzaniu i zainicjowałoby zadawanie pytań odnośnie kwestii, w której kandydaci się nie zaprezentowali.

Z powyższego wynika, że uchybienia popełnione przy prezentacji własnej kandydatów do Rady Nadzorczej nie miały i nie mogły mieć wpływu na treść uchwały, a osoba najbardziej zainteresowana (powódka) przedmiotem uchwały, miała możliwość zajęcia stanowiska, wypowiedzenia się i zapytania kandydatów, czy i ile razy byli już w Radzie Nadzorczej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, trafnie uznał Sąd meriti, iż stwierdzona wadliwość pozostawała bez wpływu na treść uchwały i odzwierciedlała wolę Walnego Zgromadzenia, a w konsekwencji brak byłoby usprawiedliwionych podstaw do uchylenia spornej uchwały.

Przeprowadzenie prezentacji kandydatów do Rady Nadzorczej w sposób niezgodny z postanowieniami statutu mogłoby usprawiedliwiać uchylenie podjętej w takim głosowaniu uchwały tylko wówczas, gdyby wykazano, a co najmniej uprawdopodobniono w sposób przekonujący, że w razie dokonania autoprezentacji kandydatów w sposób zgodny ze statutem, jego wynik byłby inny w sensie korzystnym dla skarżącej, co w niniejszej sprawie jednak nie nastąpiło.

W sprawie niniejszej skarżąca nie wykazała, by dostrzeżone uchybienia miały wpływ na wynik uchwały, mocą której wyłoniona została Rada Nadzorcza.

Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez skarżąca w toku postępowania odwoławczego, albowiem w świetle art. 381 k.p.c. były one spóźnione, a ponadto nie pozostawały w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia.

Z tych względów apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. , o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie I wyroku.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania wobec skarżącej dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c. Apelację w imieniu powódki składał pełnomocnik profesjonalny i nie wskazał w jej uzasadnieniu żadnych okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c.

Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz treść art. 98 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391§ 1 k.p.c. obciążył skarżąca kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez stronę pozwaną. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o § 8 ust. 1 pkt. 1 i § 10 ust. 2 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016 r. mając na uwadze datę złożenia apelacji.

A. D. D. A. L.